



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 06 fen., kwartał 9 mk. 06 fen. za odnośno do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełnowyrotowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Receptyśw nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Paany Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

RADA REGENCYJNA.

Najwyższe pismo odręczne J. C. M. Cesarza Niemieckiego w odpowiedzi na pismo notyfikacyjne Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z dn. 27 października 1917 roku, doręczone zostało w dniu 20-go listopada 1917 roku, po południu Radzie Regencyjnej Królestwa Polskiego, za pośrednictwem J. E. hr. Hutten-Czapskiego; podobnie Najwyższe pismo odręczne J. C. i K. Apostolskiej Mości cesarza Karola równocześnie zostało doręczone przez cesarsko-królewskiego posła, von Ugrona. Podczas uroczystego aktu wręczenia pism obecni byli: sekretarz generalny Rady Regencyjnej, ks. prałat Chemnicki i referendarz koronny Rady Regencyjnej, Jan Kucharzewski.

Pismo odręczne J. C. Mości Cesarza Niemieckiego.

Do Wysokiej Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego.

Ze szczerem zadowoleniem przyjąłem do wiadomości pismo odręczne, którym Polska Rada Regencyjna zawiadomiła Mnie o objęciu Swego urzędu.

Głos polskiego narodu wskazał Was, Destojni Panowie, jako najbardziej powołanych do piastowania najwyższej godności w nowym Państwie Polskim, a Mój Najdostojniejszy Sprzymierzeniec i Ja chętnie dokonaliśmy, na wniosek Komisji Przejściowej Tymczasowej Rady Stanu, powołania Panów na Regentów Królestwa Polskiego.

Oświadczenia, złożone w piśmie do Mnie wystosowanem, dowodzą, że zdacie sobie, Panowie, w całej pełni sprawę wielkich obowiązków i zadań, jakie Polska stawia pierwszym przedstawicielom swej władzy państwowej. Niemniej świadomi jesteście Panowie konieczności dalszego budowania Polski na stworzonych dla Niej nowych podwalinach i dalsieście temu niedwuznaczny wyraz, wskazując akty z 5 listopada 1916 r. i z 12 września 1917 r., jako podstawy dalszej swej działalności. Uroczystemu uznaniu przez Panów tych doniosłych aktów państwowych, ufam najzupełniej i wiem, że Wysoka Rada Regencyjna pozostanie zawsze wierna wytycznym, które zakreśliła sobie sama w piśmie do Mnie wystosowanem. Podzielim przekonaniam Panów, że na gruncie łączności z państwami centralnymi, dane są warunki bytu, zapewniające Państwu Polskiemu bogaty rozkwit, a obywatelom jego dobrodziejstwa, pokoju, kultury i dobrobytu i żywić nadzieję, że Polska powetana jest do tego, by w wolnym, z własnego postanowienia płynącym połączeniu z potężnymi mocarstwami sąsiednimi wejść w nowy okres wielkości państwowej i tak stać się dla Europy ważnym czynnikiem rozwoju w duchu ideałów kultury zachodniej.

Witam więc Panów serdecznie w nowej godności i życzę Panom owocnej działalności dla dobra zmarłychowałego narodu polskiego. Błogostawieństwo Wszechmocnego niechaj towarzyszy Waszej pracy.

Wielka Kwatera Główna, dnia 17 listopada 1917 roku. Wilhelm I. R.

Pismo notyfikacyjne Rady Regencyjnej do Cesarza Niemieckiego.

Wasza Cesarzowska i Królewska Mości.

Uznani pismem odręcznem Waszej Cesarzowskiej i Królewskiej Mości z dn.

14 października 1917 r., my, członkowie Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, ustanowionej patentem z dn. 12 września 1917 r., oznajmiamy, iż wступujemy w sprawowanie najwyższej władzy państwowej.

Złożyliśmy uroczystą przysięgę w Królewskiej Katedrze św. Jana, że będziemy sprawować rządy dla dobra powszechnego, ugruntowania niepodległości, potęgi, siawy, wolności i szczęścia Ojczyzny Polskiej, dla zachowania zgody i spokoju między obywatelami Kraju, ceniąc ponad życie i widoki osobiste pomysłność powszechną i ślubowaliśmy rządy oddać w ręce króla, lub regenta Państwa Polskiego.

Chcemy prowadzić naród ku jego państwowej niepodległości na podstawie aktów, wydanych przez Waszą Cesarzką i Królewską Mość w pamiętnych dniach 5 listopada 1916 r. i 12 września 1917 roku. Na tym gruncie stajemy z lojalnością godną powagi i wielkości dziełowej chwili, godną dobrej sławy polskiego narodu.

W charakterze członków Rady Regencyjnej uważamy, iż z aktów wpływających logicznie konsekwencje są miarodajne dla naszego stanowiska politycznego.

Jako Rada Regencyjna powstającego niepodległego Państwa Polskiego i powołani przedstawiciele narodu, składamy Waszej Cesarzowskiej i Królewskiej Mości wyrazy czci i głębokiej wdzięczności za wydanie aktów 5 listopada 1916 r. i 12 września 1917 r.

Przy tem oświadczeniu powołuje my się na żywołwie myśli i zamiary, którym Wasza Cesarzowska i Królewska Mość dałeś wyraz w Najwyższym Piśmie odręcznem z dn. 12 września 1917 roku.

Oczekujemy, że naród polski w dalszym rozwoju wydarzeń dziełowych, oparty na własnej sile zbrojnej i na własnym interesie narodowym, oraz na podstawie łączności w kulturze zachodniej, zmierzając będzie z obu mocarstwami centralnymi ku wspólnym celom politycznym i ekonomicznym.

Korzystamy z tej sposobności, ażeby Waszą Cesarzką Mość wraz z nami epiece Boskiej polecić.

Aleksander Kakowski Arcybiskup, Józef Ostrowski, Zdzisław Lubomirski. Warszawa, 27 października 1917 r.

Pośród szeregu powitań, skierowanych do Rady Regencyjnej, między innymi nadeszły telegramy od Związku Węgierskich Przyjaciół Polski z Budapesztu, od Delegacji Pol-

skiej na Węgrzech treści następującej:

I telegram: „W imieniu Związku Węgierskich Przyjaciół Polski mamy zaszczyt radośnie powitać nowowprowadzoną Wysoką Radę Regencyjną z najszczerzszymi życzeniami owocnej dla Kraju działalności. Podpisano—Prezes poseł dr. Stefan Zsembery.”

II telegram: „Z najbardziej radosnymi uczuciami patriotycznym i z głębi serc mamy zaszczyt powitać nowowprowadzoną Wysoką Radę Regencyjną i życzyć powodzenia Jej działalności. Podpisano—Delegacja Polska na Węgrzech, Tadeusz Stamirowski, delegat dr. Juljusz Baron Syntinis Sekretarz.”

Prócz tego Związek Węgierskich Przyjaciół Polski przesłał w języku polskim list treści następującej:

Najwyższa Rada Regencyjna! Dzięki Opatrności i Sprawiedliwości Bożej i opiece Najświętszej Panny Marii, Królowej Polski — wysłuchane zostały modły Narodu Polskiego: Polska powstała na nowo, wolna od krepulacji Ja więzów długoletniej niewoli moskiewskiej! Nietylko wśród Polaków panuje z tego powodu szczęście i radość—cieszą się wspólnie z nimi również ich najbliżsi sąsiedzi, najlepsi, najstarsi i najwiernejši przyjaciele i bracia — Węgrzy! W imieniu Związku Węgierskich Przyjaciół Polski przyłączamy się całym sercem do tych ogólnych objawów szczęścia i radości i składamy Najwyższej Radzie Regencyjnej w chwili objęcia najwyższej władzy i rządów w Kraju nasz hold i nasze najszczerzszsze życzenia „Szczęść Boże!” W dniu 18 h.m. mieliśmy zaszczyt wysłać pod adresem Najwyższej Rady dwie depezesz powitalne, jedną od Związku, drugą od Delegacji polskiej na Węgrzech.

Z wyrazami najgłębszej czci i uszanowania. Podpisano — poseł dr. Zsembery, prezes Związku, Tadeusz Stamirowski, Delegat Polski na Węgrzy i członek honorowy Związku, poseł dr. Helti, wiceprezes Związku, dr. Jakób Sandor, Sekretarz Generalny Związku, dr. Juljan Baron Syntinis, Sekretarz Związku i Delegacji. Budapeszt, 31 października 1917 r.”

W związku z ogłoszoną w dniu wczorajszym wiadomością o zatwierdzeniu przez państwa centralne nominacji p. Kucharzewskiego na prezesa ministrów, w najbliższych dniach nastąpi wręczenie oficjalnej nominacji przez Radę Regencyjną. Bezpośrednio potem prezes ministrów przedstawi Radzie Regencyjnej listę członków gabinetu do zatwierdzenia.

Rokowania w sprawie sformułowania gabinetu toczą się. Dowiadujemy się, że kandydatem na ministra spraw wewnętrznych, brany na poważnie pod uwagę, jest p. Mielowski-Pomorski, zaś na wiceministra hr. Adam Ronikier.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 21 listopada:

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechtu Bawarskiego.

We Flandrii ogień ożywił się od południa pod Dixmuiden i na linii od lasu Houthoult de Becelaere. Po między Poelkapelle a Paschendaale ogień utrzymany był i przez dzień wczorajszy w wielkiem napięciu.

Na froncie Artois po wzmocnionej działalności ogniowej nastąpiły w wielu miejscach natarcia oddziałów wywiadowczych, z których wszystkie odparto.

Pomiędzy Arras a St. Quentin silna walka artyleryjska poprzedziła ataki angielskie, których główny napór skierowany był przeciwko drogom, prowadzącym z Bapaume i Peronne do Cambrai. Podczas, gdy atak ten miał na celu złamanie naszych pozycji w kierunku na Cambrai, ataki uboczne, wykonane na północ i na południe pod Riencourt i Venhuille zmierzały do ograniczonych warunkami lokalnymi celów.

Pomiędzy Fontaineles Croisilles a Riencourt przeciwnik nie zdołał przedostać się poza naszą pierwszą linię.

Na głównym terenie ataku udało się nieprzyjacielowi, walczącemu pod osłoną licznych samochodów pancernych, zdobyć nieco terenu. Rezerwy nasze odparły atak na liniach tylnych.

Miejscowości, położone w pasie walk, m. in. Graincourt i Marcoing, dostały się w ręce wroga. Przepady częściowo materjały, nagromadzone na pozycjach.

Atak angielski, wykonany na południe od Venhuille w sile jednej brygady, załamiał się wśród ciężkich strat.

Pod St. Quentin i na południe od tej miejscowości chwilkami wzmagal się ogień armatni i miotaczy min. Atak francuski wykonany wieczorem na północ od Alincourt, został odparty.

Silny ogień na odcinkach walki utrzymywał się do północy, poczem zelżał. Dzisiaj rano rozpoczął się znowu z wielką siłą pod Riencourt.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Wzmocniona działalność bojowa na północy-zachód od Pinon i na wschód od Craonne.

Na wschodnim brzegu Mozy, po odparciu ataku francuskiego, wykonanego w godzinach rannych w lesie Chaume, ogień nie potęgował się cały dzień.

Wschodni plac boju.

Front macedoński.

Zadnych większych operacji bojowych nie było.

Włoski teren walk.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.). Urzędowo donoszą 21 listopada:

Front włoski.

ostrzeżliwie planowe miejscowości położone na wschodnim brzegu rzeki. Zresztą niema nic do doniesienia.

Sprawa polska w parlamencie niemieckim.

BERLIN, 22 | 11. Komisja główna parlamentu, która rozpoczyna w dniu 28 b. m. swe posiedzenia, zajmować się będzie ze szczególną uwagą sprawą polską.

Program rządu polskiego.

WIEN. 22 | 11. Polska Agencja prasowa donosi z Warszawy: Rokowania w sprawie obsadzenia tek są już w toku. Program rządu brzmi: Wybudowa państwa polskiego w zupełnej zgodzie z oboma państwami centralnymi, szybkie utworzenie armji na podstawie rekrutacji.

Manifestacje przeciwwojenne we Francji.

GENEWA, 22 | 11. Donoszą tu z Lugdunu, że w ciągu ostatnich dni kilku odbywały się tam tłumne manifestacje o charakterze pokojowym i przeciwmilitarnym.

W całej południowej Francji odbywają się manifestacje przeciwwojenne, wywołane drożyzną i brakiem artykułów pierwszej potrzeby.

Ruch pokojowy we Włoszech.

LUGANO, 22 | 11. Ze sprawozdań dzienników ze zjazdu socjalistycznego w Medjolanie, wynika, że nawet t.zw. urzędowi socjaliści są zdeklarowanymi przeciwnikami dalszego prowadzenia wojny i żądają natychmiastowego omówienia rosyjskich propozycji pokojowych w parlamencie włoskim.

Również i konferencja posłów socjalistycznych, jaka odbyła się w Rzymie, uchwała olbrzymią większością głosów rezolucję, domagającą się bezwzględnej walki o pokój.

W rozmaitych miastach włoskich wykryto spiski antymilitarystyczne.

Dokonano licznych aresztowań.

Zołnierze rosyjscy na froncie zachodnim.

HAGA, 22 | 11. Z Londynu donoszą, że w ubiegłym tygodniu przywieziono z Francji do Portsmouth przeszło 1000 żołnierzy rosyjskich, którzy odmówili walczenia dla nieznanego im celu.

Zażądali oni przeniesienia ich z powrotem do Rosji, ale spotkali się z odmową rządu angielskiego, który kazał ich internować na wyspie Wright.

Związek kolejarzy żąda zawarcia pokoju.

GENEWA, 22 | 11. Agencja Havasza donosi:

Związek kolejarzy, najwplywowsza obecnie organizacja w Rosji, zażądał niezwłocznego zawarcia pokoju i zobowiązał się do poparcia każdego rządu, który krocząc będzie konsekwentnie w tym kierunku.

Zakaz koncertów i odczytów.

BERLIN, 22 | 11. Z Monachium donoszą do „Berliner Tageblatts”: Wskutek dającego się odczuwać braku węgla, zarząd miasta zabronił koncertów, odczytów i wszelkich zbiorów publicznych w Monachium od 1 grudnia do 15 lutego r. p. Są koncerty i innych nie wolno w tym czasie ogrzewać ani węglami, ani też torfem lub drzewem.

Chwila bieżąca.

— Donoszą z Haparandy, że pewna liczba przywódców bolszewickich, przebywających dotąd w Sztokholmie, udała się teraz do Petersburga.

— Jak donoszą, agentki Havasza z Petersburga, dziennik socjalistyczny „Dzień” podaje: Kierński stał się

— Ze Szawojarii, donoszą że rada w Kijowie ogłosiła się jedynym samodzielnym rządem Ukrainy.

— Rosyjska misja wojskowa na froncie francuskim została ostatecznie odwołana.

— „Figaro” donosi, że według głosów prasy włoskiej znikł od 9 dni Gabrjel d'Annunzio.

— Rząd amerykański poczynił kroki zapobiegawcze, aby nie dopuścić do zapowiedzianego powszechnego strejku kolejowego.

Co słychać nowego?

Podróż dziennikarzy polskich na front zachodni.

Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie zostało zaproszone przez Związek państwowy prasy niemieckiej i przez „Stowarzyszenie prasy berlińskiej” do wysłania 4 delegatów na wycieczkę prasy austriackiej i węgierskiej na front wojenny, oraz dla zwiędzenia ces. niemieckiej marynarki wojennej. Niektóre z nich skorzystały z tego zaproszenia i jako ich delegaci wyjeżdżają pp. Antoni Beupre („Czas”), dr. Adam Doboszyński („Nowa Reforma”), Witold Noskowski („Głos Narodu”) i Stanisław Wasylowski („Gazeta Wieczorna”).

Nowy zaciąg w Anglii.

Prasa angielska donosi, że w Anglii zarządono powołanie nowych rekrutów na wielką skalę. Powołani są 18 letni, oraz starsi ludzie do lat 50. Do nowych zaciągów należą prze-ważnie ludzie, którzy byli zatrudnieni w angielskim przemyśle eksportowym, możliwe oszczędzanym dotychczas przez wzgląd na utrzymanie stanowiska gospodarczego Anglii.

Narada wszechsłowiańska w Moskwie.

W Moskwie rozpoczęła swe posiedzenie narada wszechsłowiańska. W naradzie biorą udział reprezentanci polaków, Czechów i Słowaków. Na naradę zjechało się 2000 osób, gości i delegatów. Na prezesa narady wybrano generała Brusikowa. Na pierwszym posiedzeniu dnia 2 go listopada przemawiali przedstawiciele organizacji słowiańskich. Narada przyjęła uchwałę, w której wyrażono pewność słowian w zwycięstwo koalicji, które zadczyduje o losach słowian.

Palestyna dla żydów.

Prasa żydowska przytacza treść listu nadesłanego przez angielskiego ministra spraw zewnątrznych do lorda Rotszylda w celu zakomunikowania federacji syjonistycznej. W liście tym zaznacza:

„Rząd Jego Królewskiej Mości uważa stworzenie ogniska narodowego w Palestynie dla narodu żydowskiego za sympatyczne i czynił będzie największe usiłowania dla ułatwienia osiągnięcia tego celu. Należy przytem wyraźnie zaznaczyć, że nie użyłby się nie takiego, co mogłoby uszczuplić prawa obywatelskie, i wyznano-wo już istniejących niezydowskich społeczeństw w Palestynie, ani też prawa i stanowisko polityczne żydów w innych krajach.”

Przyczyny odroczenia konferencji.

Organ kanclerski „Nordd. Allg. Ztg.” pisze:

Jak wiadomo, rząd niemiecki sądził postawę przyjaźną w stosunku do konferencji pokojowej, jaka miała się odbyć w początku listopada, i zasnudniesz wyjawil gotowość wydania paszportów i przepuszczenia na wyjazd przez Niemcy swym obywatelom. Wbrew temu zarówno Sonnino jak i Balfour oświadczyli, że koalicja nie wyda wała paszportów. Wobec takiego stanu rzeczy konferencja

niczny, zwłaszcza, że kraje neutralne, mianowicie Norwegia, nie chciała brać na siebie „odium” samodzielne rokowania z Niemcami. W obliczu tego jasnego stanu rzeczy żądały się dzielniki zachodnio-szwajcarskie, które twierdzą, że odcroczenie konferencji tłumaczy się odmową Niemiec co do przepuszczenia depesz komitetu centralnego do Holandji i Skandynawji.

Twierdzenie powyższe zostało wysane z palca w celu zaciemnienia prawdy.

Z Warszawy.

3-ci dzień zjazdu przedstawicieli miast.

Na posiedzeniu środowym przewodniczył dr. Zawadzki, czynności posesorów spełniał burmistrz m. podzi Kerbaum i delegaci z Sosnowca: Mroczkowski i Falkowski, sekretarzem p. Berenson.

Pierwszy referat o stosunku Rady Miejskiej do magistratu wygłosił p. St. Patek. Z kolei radny Berenson wygłosił referat mający za treść wewnętrzną organizację Rad Miejskich.

Przemawianie p. Berensona zawierało następujące punkty wytyczne: Rady winny dążyć, by wszystkie ważniejsze sprawy były rozważane w odpowiednich komisjach, jako pomocniczych organach naczelnego ciała samorządowego, koniecznych do prawidłowego rozwoju pracy municypalnej, 2) składanie petycji do Rad miejskich należy do bezspornych praw obywateli, 3) Rady miejskie są uprawnione do nakładania kar na niedopełniających swych obowiązków radnych, 4) Rady miejskie, jako organy kontrolujące, winny wykonywać to prawo za pośrednictwem specjalnej Komisji Rozdzielczej.

Po dyskusji nad powyższymi referatami, nastąpiło podpisanie aktu przystąpienia do związku miast Królestwa Polskiego i podpisanie statutu, oraz wyboru zarządu Związku.

Wystawa budownictwa.

Komisja budownictwa ogniotrwałego przy C. T. R. podczas grudniowego zjazdu rotników urządza wystawę prac budowli ogniotrwałych, oraz kosztorysów budowli wiejskich.

KRONIKA.

Nauczycielki religji.

Nowe nauczycielki religji w szkołach początkowych otrzymały od Jego Ekscelencji ks. biskupa St. Zdzito wieckiego, za pośrednictwem ks. kan. M. Ciesielskiego, Misję Kanoniczną, czyli zlecenie do nauczania religji.

Z koła P. M. S. im. Juljusza Słowackiego.

Zarząd Koła P. M. S. imienia Juljusza Słowackiego (Teatrana 26) zawiadomia swych członków, że czytelnia koła otwarta jest codziennie od godziny 7 i pół do 9 i pół wieczorem.

Okoliczności.

Inżynier miejskiej stacji elektrycznej p. Roman Tyszecki, po dwutygodniowej chorobie zaczął pełnić swe obowiązki i przyjmuje interesantów w swoim biurze.

W sprawie mięsa.

We czwartek sprzedat mięsa w jatkach okrogłych znów zawiodła. W wielu jatkach położonych w śródmieściu pozostało niesprzedane mięso, pomimo wydawania kwitów na wszystkie litery alfabetu. Na kresach miasta w dzielnicach biedniejszych popyt na mięso jest znaczny i cały zapas był w jatkach wyprzedany, nawet można było sprzedać więcej, gdyby nie ograniczenie spowodowane równo-

miernym podziałem mięsa na poszczególne jatki.

Ponieważ doświadczenie dotychczasowe uczy, że podział taki jest nieodpowiedni do zapotrzebowania, Deputacja nosi się z zamiarem zmniejszenia kontyngensu mięsa dla jatek w śródmieściu przy jednoczesnym powiększeniu w jatkach okręgowych, więcej oddalonych od środka miasta.

Na samopomoc uczniowską gimnazjum dyr. W. Szudejko.

W dniu 28 listopada w teatrze „Paryskim” odbędzie się wieczór muzykalo-wokalny na program którego złożą się bopisy mandolinistów, orkiestry, oraz występy solowe uczniów, a nadto odegrana zostanie jednoaktówka Fredy p. t. „Consilium facultatis”.

Dochód przeznaczony jest na samopomoc uczniowską gimn. dyr. W. Szudejko.

Początek o g. 7 i pół wiecz. dla młodzieży zaś ten sam program wykonany zostanie o g. 3 i pół po południu.

Z teatru „Ludowego”.

W dniu 18 b. m. amatorzy pod kierunkiem p. Hutyry w sali teatru „Ludowego” (Kraówska 13) odegrali, przy szalenie zapelnionej publiczności, dwie jednoaktówki, a mianowicie „Kosciuszko w Petersburgu” i „X Pawlel”.

Całość sztuk wypadła nadspodziewanie dobrze, to też wykonawców poszczególnych ról, publiczność darzyła huczynnymi oklaskami.

Sztuki powyższe będą powtórzone w nadchodzącą niedzielę o g. 5 i pół po poł.

Z chwili.

O nie częstochowianki za duto czasu poświęcają oglądaniu wystaw sklepowych, o tyle częstochowianie za mało się nimi interesują. A jednak wystawy sklepowe wiele uoza, bardzo wiele i to metodą łatwą, poglądową.

Oto na wystawie pewnego sklepu na jednej i tej samej koszulki cena była zmieniana w przeciągu roku aż 17 razy. Czyż to nie pouczające.

A w innym sklepie na zwykłym kolnierzyku gumowym przyczepiono napis: „a la regent”.

Widziałem także na wystawach sklepowych pastę do obuwia „Kosciuszko”, proszek do zębów z portretem i podpisem — „marszałkowski”, dywaniki z orłem i pogonią i t. p.

Charakterystyczne, że nie zdarzyło mi się jeszcze nigdy ujrzeć na żadnej pacie, czy na proszku — imienia lub portretu wybitnego Żyda. Dlaczego? **Karygodne niedbalstwo.**

Nieoswieżanie klitek schodowych jest wielką niewygodą dla mieszkańców parapiętrowych domów. Związszcza osoby nieobeznane z techniką schodów narazone bywają na przykre ewentualności, nie wyłączając kalekotwa. W domach pozbawionych elektryczności oświetlenie schodów wobec drożyzny, dafy jest wprost niemożliwe, jednakże w Częstochowie jest wielka ilość kamienic z instalacją elektryczną, których gospodarze ze względów oszczędnościowych poździejnowali lampki z koby tarzy i klitek schodowych.

Jest to już karygodne niedbalstwo, że wazech miar godno potępienia.

Jesień.

Deszcz, śnieg, wiatr, wichura, przymrozek, znów deszcz — to wierny obrazek aury ostatnich dni. Nasza „piękna polska jesień” zmieniła swe oblicze w tym roku na bardzo smutne, dając nam przedsmak tego, co nas czeka w zimie.

Dobrze, gdy kto ma buty ciepłe, ciepłe, palto lub futro. Ale co będą

robiły te setki biednych dzieciak, co już dziś drżą z chłodu i głodu?

Trzeba na gwałt by domy zamknięte przychodziły z pomocą biedzie miejskiej i choć w części ulżyły dołi nieszczęśliwych.

Ukarańe gminy.

Za niedokładne wypełnienie obowiązku dostawy zboża przez włóścian, nałożone zostały, jak donosi „D. W. Ztg.” kary pieniężne na szereg gmin w kaliskim, mianowicie na gminy Błaszki, Pamięcin, Brudzew i Godziesze po 3000 marek, na gminę Żydów 1500 mk. i na gminę „Ostrów Kaliski 1000 mk. Poza tem pozbawiono gminy te rozdziału cukru i nie będą one uwzględnione przy mającym nastąpić rozdziale skór.

Więś się budzi.

Młodzież parafji Garnek dość liczną uczęszcza na kursy wieczorowe i garnie się do dobrego tak, że założyła samorządnie orkiestrę drogą składek po 27 mk. każdy.

Nabyte za te pieniądze instrumenty stanowią własność ogółu. Orkiestra ta już grała podczas procesji w dzień wszystkich świętych.

Kradzieże.

Grasująca od kilku tygodni zorganizowana szajka złodziei stale okrada mieszkania naszego miasta. Ostatnio kronika policyjna notuje następujące kradzieże:

P. Jackowskiej — Panny Marji 27 — skradziono 2 świnię wartości 1200 marek.

P. Kuczyńskiemu — P. Marji 5 — skradziono różnych rzeczy na ogólną sumę 2000 mk.

P. L. Pelcowi — Strażacka 14 — skradziono różnych kosztowności wartości 4000 mk.

P. S. Weismanowi gotówka 150 mk. i 6 rb.

Zbliżka i zdaleka.

Napad bandytów.

We wsi Głowkach w gm. Radziejewie w pow. mieszańskim bandyci napadli na dom włóścianina Jana Gralaka.

Opryszkowie zagrozili mu śmiercią, zrabowali 1200 mk. i uciekli.

Ze źródła urzędowego otrzymujemy do zamieszczenia co następuje:

Dura necessitas.

Twarda konieczność.

„Dura necessitas” brzmii wyrażenie łacińskie; w tłumaczeniu oznacza: twarda konieczność; a mianowicie, by chętnie uczynić to, co nakazuje duch czasu.

Już w marcu r. b. donosiła prasa o tym, że w Niemczech zarękwirowano wszystkie dzwony kościelne, po części już w roku zeszłym. Od tego czasu władze niemieckie faktycznie prawie wszystkie dzwony z brązu.

Potrzeby wojenne wymagają obecnie, aby rekwizycję rozciągnięto i na general-gubernatorstwo warszawskie. Wielu odwołuje to boleśnie, albowiem dzwony, wórujące prawie we wszystkich godzinach żalu, męlitwy i radości, stały się dla każdego pożytnym przyjacielem. Tak, jak niejednego innego przyjaciela, wydziera nieublagana wojna również i tego. Trzeba jednak i to znieść ze spokojem i z nadzieją na lepsze czasy.

Dzwony, których szerególna wartość dzisiaj lub artystyczna stwierdzona została przez rzeczoznawców, były w Niemczech zwolnione od składowania. To samo o zastanowi się w general-gubernatorstwie, oprócz tego pozostał się w każdym kościele jeden dzwon dla użytku kościelnego. Ponieważ w ten sposób zadość uczyni się potrzebom kościelnym, muszą upaść wszelkie inne wątpliwości.

Rozmaitości.

Najwyższa wieża na świecie.
 Jak donosi sprawozdawca (Express Korrespondenz) rząd amerykański zamierza zbudować na Long Island (jedną z trzech wysp położonych przy południowych brzegach północno-amerykańskiego stanu New-Jork 3780 km.) stację telegrafu iskrowego według systemu wynalazcy duńskiego Waldemara Paulsona, która posiadać będzie najwyższą wieżę na świecie. Druga taka stacja urządzona będzie dla rządu argentyńskiego w Buenos Aires i obie będą połączone ze sobą. Wieża przy stacji ma mieć 807 metrów wysokości.

Złotodajny opał.

Pewien niezamożny kupiec w Bitterfeld nie mógł w żaden sposób zapatrzeć się w opał i wkrótce w piwnicy nie miał ani kawałka drzewa. W piwnicy leżała tylko stara sofa, spadek po babce, którą dotąd przechowywane ze względu na pamięć po zmarłej.

Po krótkich wahaniach, kupiec, rad nie rad, chwycił za siekiere i zaczął rąbać pamiętkowy mebel. Kiedy żona jego zdzierła obicie, wypadła z otomany półtółka koperta, w której ku zdziwieniu i radości kupiec znalazł 42,000 marek w papierach wartościowych, będących majątkiem babki, który kiedyś jej zginął.

Naturalnie, że kupiec już na brak węgla się nie skarży.

ZMIANA KUPONÓW.

Dotychczasowe kupony nr. nr. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 ważne są tylko do soboty dn. 24. b. m. włącznie. Kupony nr. 1 i 2 na masło obowiązują jeszcze aż do odwołania.

Od poniedziałku dn. 26. b. m. ważne są następujące kupony karty żywnościowej:
 Nr. 14 2 funty soli za mk. 0.25 fen.
 " 15 4 luty sody " " 0.05 "
 " 16 1 paczk. proszk. mydl. " " 0.45 "
 " 17 1/2 fun. kaszy tatarsk. " " 0.90 "
 " 18 1/2 " kaszy jaglanej " " 0.90 "
 " 19 1/4 " mydła szarego " " 1.10 "
 " 20 2 pudeł. zapalek " " 0.22 "

Wymienione artykuły nabywać można, na mocy kuponów, w sklepach detalicznych Deputacji.

W okresie czterotygodniowym od 15 | X do 11 | XI 1917 r. na kupony karty A—B i C—D ser. XIX-ej i w okresie miesięcznym (miesiące październik) na kupony karty opałowej ser. I-ej Miejska Deputacja Żywnościowa wydała

dla ludności miasta Częstochowy.
 888,128 funtów chleba przy normie 3 funt. na osobę tygodniowo
 119,929 funtów cukru przy normie 28 funtów na osobę dwutygodniowo
 1,758,084 funtów kartofli przy normie (12 funt. na A-B dwutygodniowo 15 funt. na C-D dwutygodniowo)
 127,887 pudów węgla przy normie 6 pudów na rodzinę

dla instytucji m. Częstochowy.
 5108 funtów chleba
 6447 " cukru
 18569 " kartofli
 5748 pudów węgla

Miejska
 DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
 w Częstochowie.

KALENDARZE
 na 1918 r. nadeszły: ścienne terminowe, kieszonkowe, biurowe, książkowe
Prenumeraty pism krajowych i zagranicznych z odnośnikiem do domów.
Ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych Kościuszki № 11 róg ul. P. Marji

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.
 Program od Czwartku 22-go do 26-go Listopada r. b.
Sensacja! — Sensacja!
Kismet Fatum
Czyli Spowiedź katorznika
 Dramat w 6-ciu wielkich aktach.
 Dla dzieci wejście wzbronione — Orkiestra koncertowa pod dyr. p. M. S. Zulca.
 Szczegóły w programach i afiszach

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.
 Program od wtorku 20 do piątku 23 Listopada.
LULU
 Znakomity dramat współczesny w 5-ciu aktach. W roli tytułowej, niezównana znawczyni psychiki kobiecej, znakomita tragiczka
Erna Morena.
 Nad program: **Czarna ręka** (Arcywesola komedia amerykańska)
 Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Alojzego Salzberga.
 Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Lekarz Dentysta
Stefan Barylski
 ul. Panny Marji Nr. 49
 przyjmuje od 10—1 i 3—7
 Ceny przedwojenne.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
 w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.
 Zęby sztuczne. Plomby
 Wyjmowanie zębów
 codz. od 9-11 od 5-7 wieczorem.
 Ceny bardzo przystępne.

—OD SUCHOT—
 umiera więcej ludzi, niż od wszystkich innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na **kaszel, bronchit, chrypkę, zatłumienie płuc**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia, aby zapobiedz groźnemu niebezpieczeństwu — **suchotom.**
 Najniezawodniejszym środkiem na wszelkie choroby płucne okazał się, podług opinii poważnych lekarzy
FAGOSOL.
 Przy użyciu Fagosolu w krótkim już czasie ginie kaszel, wzmagają się apetyt i chory nabiera siła.
Sposób użycia przy każdym flaconie. Żądać w aptekach i składkach aptecznych.

Gater 24” drewniany fabrycznej roboty bardzo dobry przerabia 25 festmetrów dziennie sprzedam za 3,500 mk. wiad. Pienkowskiego ul. Panny Marji 39. 1051—

Nowo utworzony chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble: pianina, maszyny do szycia i t. p. ul. Panny Marji № 73 obok parku przyjmując w komis. —

Drzewek owocowych kilka tysięcy do oddania w obecny sezonie jesienianym musi być opróżnione, więc ceny drzewek możliwie niskie.
 Wiadomość w sklepie ogrodniczym S. Sochackiewicza ul. Panny Marji Nr. 42 róg Pięknego 986

Kantor służby ul. Kościuski 45 (w podwórku) poleca: kucharki, pokojowe, gospodynie nianki. 1045—

Do sprzedania futro podróżne w dobrym stanie i buty ul. św. Barbary Nr. 11

Ważny biurowy tylko z dobrą referencją i rozumiejący po niemiecku jest potrzebny w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej róg P. Marji i Kościuszki. Zgłaszać się w godzinach rannych od 10—12 0280—

Futro damskie popielite z karakulowym kołnierzem do sprzedania ul. P. Marji Nr. 71 m. 15 1066—

Zgubiono kwit lombardu kasy Połycy-Osok Nr. 34,190 1061—

Do wynajęcia pokój kuchnia z wygodami Jaśnogórska 19. 1075—

Kupię w dobrym stanie muftę i boa futrzane, konika djeciego do zabawy i szcztokę na kiju do froterowania. Oferty w Gońcu dla S. 1065—

Potrzebny energiczny markier pierwzeństwo ma fachowiec Restauracja „Apollo” ul. P. Marji 12. 1077—

Mebel, stoły, biurka, biblioteki, szafy, łóżka, garnitur salony i fortepian ul. Panny Marji № 12. 1079—

Pokój pojedynczy z elektrycznością zaraz do wynajęcia Teatrna 3. 1080—

Kupię pianino mało używane. Oferty dla B. do adm. „Gońca”. 1078—

Zgubiono kwit lombardu kasy Poł. Oszczędn. 19880 1074—

Do sprzedania zegar, biurko orzechowe, krzesło, bieliźniarka, inne meble i kwiaty ul. P. Marji Nr. 55 Kwiatkowskiego 1076—

Owoce wianki sprzedam. Wiad. w Gońcu. 1080—